

Sprawozdanie z Konferencji w dniu 7.11.2014 r.

Zagrożenie zdrowia i życia ludzi przez alweokokozę AE chorobę wywoływaną przez tasiemca wielojamowego roznoszonego przez lisy. Zwiększenie populacji lisa problemem zdrowotnym i przyrodniczym

W sali wykładowej Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 7.11.2014 roku odbyła się konferencja organizowana przez Polski Klub Ekologiczny. Tematem przewodnim wydarzenia było: „**Zagrożenie zdrowia i życia ludzi przez alweokokozę AE chorobę wywoływaną przez tasiemca wielojamowego roznoszonego przez lisy. Zwiększenie populacji lisa problemem zdrowotnym i przyrodniczym**”. Czterech prelegentów w swoich wystąpieniach odniosło się do ważnego problemu, zdecydowanie zbyt mało nagłaśnianego.

Dr Anna Kubajak otwierając konferencję wyjaśniła skąd wziął się pomysł na podjęcie się właśnie tego tematu. Alweokokoza, choroba wywoływana przez tasiemca wielojamowego roznoszona przez lisy, jest dla ludzi chorobą śmiertelną. Rozwija się bezobjawowo od 5 do 15 lat, w rezultacie po wykryciu (objawy podobne są do nowotworu wątroby) leczenie jest bardzo ciężkie i drogie, najczęściej nie przynoszące skutków. Do 2011 roku zdiagnozowano 121 przypadków alweokokozy. Do tej pory bagatelizowano wręcz problem tłumacząc go statystykami – choroba nie jest ważna, ponieważ nie ma jej w statystykach. Celów konferencji było kilka:

- podjęcie tematu organizacji na terenie kraju badań profilaktycznych dostępnych całemu społeczeństwu, aby móc rozpoznać chorobę we wczesnym stadium i podjąć odpowiednie kroki,
- zwiększenie świadomości społecznej na temat alweokokozy,
- zastanowienie się, czy można podjąć takie działania ograniczające populację lisów, aby nie zakłócić ekosystemu w bardzo drastyczny sposób.

Jako pierwsza wystąpiła dr Beata Szostakowska z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Nakreślając dokładnie postać pasożyta wytłumaczyła także, iż przyczynami rozprzestrzeniania się tasiemca jest przede wszystkim zwiększenie ilości lisów – masowe szczepienia zwierząt przeciwko wściekliznie (nie przegrywają z chorobą), brak ich naturalnych wrogów, brak zainteresowania ich futrem, przystosowanie się do życia w pobliżu człowieka. Dr Szostakowska zaznaczyła, iż ryzyko zarażenia pasożytem występuje podczas bezpośredniego kontaktu z zarażonym lisem, psem, kotem, roślinami, glebą, a także owocami leśnymi. Zaznajomiła także zgromadzonym z badaniami, jakie prowadziła nad

występowaniem DNA tasiemca wielojamowego w materiale środowiskowym. Badano ogrody, kąpieliska, plantacje, miejsca potencjalnego występowania pasożyta. Były to metody wieloetapowe, zastosowane w województwie pomorskim oraz warmińsko-mazurskim. Ciekawym jest, iż w województwie warmińsko-mazurskim więcej wyników dodatnich pozyskano z domostw niż z lasów, w pomorskim natomiast odwrotnie. Prelegentka podkreśliła jak ważna jest edukacja społeczna w zakresie zapobiegania zakażeniu, badania przesiewowe osób, zwłaszcza na terenach endemicznych, oraz zwracanie uwagi lekarzy na problem alweokokozy.

Następny mówca, prof. dr hab. Jakub Gawor (PAN Warszawa). Mówił o potencjalnych czynnikach ryzyka zachorowania na AE, przede wszystkim na terenach Małopolski oraz Podkarpacia. Również zwrócił uwagę na wzrost populacji lisów wynikający ze szczepień przeciwko wściekliznie, łączony ze zwiększeniem odsetka zakażeń pasożytem. Według prelegenta do największej grupy zagrożonych osób należą mieszkańcy wsi, posiadacze własnego ogródka. Podkreślał wagę akcji edukacyjnych na temat alweokokozy. Przypomniał, aby unikać jedzenia owoców leśnych prosto z podłoża, nie pić surowej wody (jaja tasiemca odporne są na niskie temperatury, niszczy je obróbka termiczna), zabezpieczać śmietniki, ogradzać posesje, zabraniać polowania psów na gryzonie (formy inwazyjne mogą także znajdować się na sierści zwierzęcia, co ciekawe koty nie mają znaczenia w transmisji).

Dr Marek Wajdzik z Wydziału Leśnego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie zapoznał uczestników konferencji z populacją lisów w Małopolsce, a także przedstawił badania dotyczące lisów miejskich w Krakowie. Lis adaptuje się do różnych warunków, odżywia się pokarmem występującym w obfitości na danym terenie, nic więc dziwnego, że przystosował się także do życia w mieście. Badania przeprowadzone w latach 2006-2009 przede wszystkim w rejonie Prądnika Czerwonego, Grzegórzek, Podgórze oraz Woli Duchackiej pozwoliły ustalić 60 nor lisów. W tamtym okresie złapano i zaobrożowano 23 lisy przebywające w okolicy torowisk, poboczy dróg, parków, cmentarzy, okolicach z gęstą i wysoką roślinnością. Unikały blokowisk, zabudów jednorodzinnych, okolic z regularnie koszonymi trawnikami. Badania poszerzone wykazały, że na całym terenie Krakowa można spotkać lisy. Jest ich średnio ok. 700 sztuk. Mieszkają w norach naturalnych lub adaptują do tej roli ruiny budynków, rury ciepłarniane, nagrobki, itp. Średnia trasa dobowego miejskiego lisa to 5,2 km – dłuższa w leci niż w zimie. Największa aktywność zwierząt występuje wieczorem oraz nocą, nie są one płochliwe. Należy wspomnieć, iż synurbizacja lisów dotyczy wielopokoleniowego przebywania w mieście.

Ostatni prelegent, lek. wet. Grzegorz Kawiecki, zastępca Małopolskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, przedstawił wykresy występowania wścieklizny w Małopolsce przed i po szczepieniu lisów w odniesieniu do ogólnopolskich danych. Początki szczepień w Polsce sięgają 1993 roku. W województwie małopolskim w latach 2003-2010 nie było ani jednego przypadku choroby. Stan ten zmienił się diametralnie po powodzi w 2010 roku – przede wszystkim powiat gorlicki został skażony, a stan ten, mimo iż kontrolowany, nie ulega całkowitej poprawie. Dane wskazują na to, iż choroby nie powinno być, a mimo to nadal występuje. Pozytywnym jest fakt, iż od 2002 roku w Polsce nie odnotowano już przypadku zachorowania na wściekliznę u ludzi.

Podczas konferencji szeroko przedstawiony został problem zarówno alweokokozy jak i dużej populacji lisów. Rozwiązań może być wiele, ale pozostaje brak odpowiedzi na zasadnicze pytanie – jak daleko można ingerować w przyrodę i czy pozostanie to bez skutków ubocznych?

Sprawozdawała Anna Zajdel